

Ropa śmierdzi od głowy

Autor tekstu: **Leon Bod Bielski**

20 listopada b.r. Polsat w programie „Interwencja” pokazał niezwykle — co dało się wyczuć po przejętym głosie prowadzącej — a widać z niemałym trudem wykryte zjawisko „chciwości pewnego prałata małej wsi Ropa” w krakowskim. „Zarabia na czym się da a przewaźnie... na parafianach” - ewenement w Krk i prawdziwa sensacja! „Za każdą usługę ksiądz pobiera niemałe pieniądze według ustalonego przez siebie cennika” - jakby w całym Krk kiedykolwiek choć przez godzinę było inaczej! „Znalazł sobie także tanią siłę roboczą. Opornych wyszydza z ambony i psuje im opinię”. Za odpisy z ksiąg parafialnych liczy sobie od 50 do 100 złotych, za śluby 1500, za pogrzeby ludzie becelują od 1000 do 2000 zł. Czyli stosuje metody od wieków na ziemi Polan znane i tradycją oraz powagą urzędu duszpasterskiego Krk uświęcone! Skąd zatem szum i sensacja? Ludzie mówią, cyt. z nagrania: *„postępowanie prałata jest oburzające. Żeruje na nas, a ponieważ jest tu już proboszczem od 24 lat trzyma wszystkich w garści. Jak mu się ktoś narazi zostaje ośmieszony z ambony. To jest wieś, ludzie się go tutaj boją. Za wszystko trzeba płacić, dużo płacić a pieniądze są na jego potrzeby. Nie idzie to dla kościoła czy na jakiś inny zbożny cel tylko **wszystko do kieszeni księdza**. Jeśli ktoś przychodzi do kancelarii załatwić sprawę a nie pracował przy kościele to musi złożyć ofiarę”* - koniec cyt. „Dużych budynków w Ropie nie ma — poza okazałym, nowym kościołem i plebanią. Z parafian zrobił sobie darmową siłę roboczą. Pracować muszą nawet emeryci i renciści. Jeżeli ktoś się nie stawia, musi zapłacić księdzu dniówkę 50 zł”. Co na to sekretarz Pyskopatu Pieronek? **„Nie jesteśmy w czasach feudalnych”** - mówi występujący w programie bepe — *„tego typu rzeczy... to jest nieludzkie, niedzisiejsze i niekościelne”* - k.cyt. W wypowiedzi hierarchy szokuje niebywała komasacja kłamstwa, przewrotności i hipokryzji — 3 brechnie w jednym zdaniu -oprócz tego, że „to jest nieludzkie” wszystko pozostałe to normalka, zgodna z odwieczną tradycją Krk!

Mieszkańcy opowiadają dalej, cyt: *„Proboszcz ogłosił kiedyś zbiórkę na polskie misje w Afryce. Ludzie dawali grube banknoty. Pod koniec mszy on ogłosił, że zbiórka będzie pod kościołem a to, co z tacy to na jego kościół. Ludzie poczuli się po prostu oszukani”* — k.cytatu. Mówiący te słowa mają obcięte twarze lub są filmowani od tyłu. Biedacy — nie wyczuli pismo nosem, że są oszukiwani przez pokolenia, aż tu nagle takie przebudzenie! Może ktoś z miasta przemycił na wieś FiM?? Próba rozmowy realizatora z księżulem dała taki efekt, że na stwierdzenie: *„mieszkańcy skarżą się na księdza, nazywają go łapownikiem”*, klecha z naciskiem powiedział: *„to dobrze”* - a miejscowy, towarzyszący księdzu cerber omal nie przełamał na pół podtykanego klesze mikrofonu i wykonał kantem dłoni ruch zamachu w twarz dziennikarza. „Towarzystwo jezusowe” szybko schowało się za solidnymi drzwiami plebanii a reporter zadzwonił zębami o klamkę.

„Według polskiego prawa osoby duchownej nie można oskarżyć o przyjmowanie korzyści majątkowych” — powiedziała pani prokurator pomimo tego, że osoba duchowna niczego oprócz takich korzyści przez całe życie zawodowe nie przyjmuje...! Żeby tylko — ona je, jak zeznają mieszkańcy — czynnie wymusza w formie haraczu, metodami iście reketierskimi, feudalnymi, niedzisiejszymi, nieludzkimi — ale jak najbardziej koś-ciel-nymi, panie Pieronek!! A prawo nic! Czemu? Odpowiedź tkwi w źródle tego prawa, uchwalający je posłowie do dziś przecież z kolan nie wstają — i wszystko jasne... Pani prokurator stwierdziła jedynie, że, cyt: *„uzależnianie posługi duszpasterskiej od przyjęcia zapłaty za posługę może być oceniane jako sprzeniewierzenie się kapłańskiemu powołaniu”*. Więc ksiądz sprzeniewierza się namiętnie — gdy za mszę wdowa dała 30 złotych uznał, że to za mało — i mszy nie odprawił — ale pieniądze wziął!

Ks. Boniecki stwierdził, że *„jest to ciągle problem w Polsce, delikatny i trudny. Ja bym to nazwał chciwością czy gestem rozpaczy jakiegoś duchownego, który nie może sobie poradzić z problemami finansowymi swojej parafii, wielką nierozsądnością duszpasterską”* - k.cyt. Księżę Boniecki — z obserwacji codziennej rzeczywistości wynika, że cały Krk jest „wielką chciwością, gestem rozpaczy, nierozsądnością duszpasterską”, po prostu wybrykiem chorego wariata! Teraz rozumiemy, dlaczego nikt kleru nie tyka i obchodzi się z katabasami jak z rozpaskudzoną gówniarzerią - oni wszyscy jak jeden mąż są „delikatni, trudni, zrozapczeni i z problemami...”! Toż to wszystko „kapłani specjalnej troski”- JeZUSie Nazareński, czemu jeszcze nie biorą rent inwalidzkich I grupy?

Biskup Pieronek mówi w zakończeniu reportażu znamienne dla całej wielowiekowej praktyki Kościoła Katolickiego słowa: *"jest zasadą powszechnie przyjętą w Kościele w Polsce, że kościół żyje z dobrowolnych ofiar wiernych. Jeżeli ktoś narusza te zasady, wprowadza opłaty określonej wysokości to **czyni z kościoła punkt usługowy**".* Wedle bepe Kościół nie jest dziś „ani feudalny, ani niedzisiejszy, ani niekościelny ani tym bardziej punkt usługowy” choć wszyscy wkoło wiedzą, że jest akurat odwrotnie, a excelencja zaklina rzeczywistość! Zabawne jest zdanie wygłoszone na koniec tej smakowitej historyjki przez prowadzącą, ani chybi świadczące o głębokich podziałach i ogromnym „pęknięciu” w łonie Krk oraz rychłym jego upadku, cyt: "no cóż, ksiądz rzeczywiście pomysłowy, **ale na szczęście kościelne autorytety takiej pomysłowości nie popierają**".

Leon Bod Bielski

Działacz polityczny; felietonista Racjonalisty.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 22-11-2003)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3070) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3070>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl